Rok VII Nr. 48

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 1 marca 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłomaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Jeszcze o haremie „Biskupa“ Kowalskiego.

Z Płocka nadchodzą nowe wiadomości o skandalach za kratami marjawickich klasztorów. Czerpiemy je z Dziennika Płockiego“ który w jednym doniósł o uroczystościach, jakie się odbyły z racji przyjazdu znanej już czytelnikom Gazety Warszawskiej „siostry Miłości“, jednej z żon „biskupa“ Kowalskiego.

Po dłuższej nieobecności — pisze „Dziennik Płocki“ — powróciła do marjawitów „siostra Miłość“ — Irena Dobrzyńska Na cześć powracającej owieczki odbyły się różne uroczystości i otrzymać miała podobno jedwabny habit“.

Równocześnie zaś podaje pismo taką wiadomość. „Jak się dowiadujemy, klasztor marjawicki opuściła niedawno „Siostra Judyta“ — Janina Badowska, którą przełożony marjawicki Kowalski nazwał raz „najmilszą i najmłodszą żoneczką“, chociaż oficjalnie nie była ona jego małżonką“.

Z tego samego numeru „Dziennika Płockiego“ można się dowiedzieć, jak następują marjawici, gdy któraś z „sióstr“ nie chce odgrywać takiej roli, jak „siostra Miłości“, lub nie chce jak „siostra“ Judyta być „najmilszą żoneczką“ — bez ślubu.

Oto przed sądem pokoju w Płocku stanął w tych dniach „biskup“ Próchniewski, oraz „siostra“ Gustawa (Bronisława Głowacka) oskarżeni przez 18 letnią Jadwigę Koftun o pobicie.

P. Koftunówna urodzona na Wołyniu, wcześnie straciła rodziców. Zaopiekował się nią pewien ksiądz marjawicki, który ją przywiózł do klasztoru w Płocku w r. 1925 jako kandydatkę na zakonnicę. P. Koftunównie nie podobały się stosuneczki klasztorne, wobec czego postanowiła opuścić marjawitów. Jednakże ze zwolnieniem jej zwlekano, tak, że p. Koftunówna musiała uciec. Po tygodniu dostała list z zaproszeniem na rozmowę z „siostrą“ Gustawą.

Gdy p. Koftunówna przybyła do klasztoru, na korytarzu nagle zarzucił jej ktoś koc na głowę i wepchnął ją do pokoju, w którym zgaszono światło. Tu pobito ją twardym rzemieniem, a następnie wypchnięto na dwór. P. Koftunówna twierdziła przed sądem, że przy jej pobiciu obecny był „biskup“ Próchniewski, którego poznała po głosie.

Narazie sprawa sądowa została odroczona, gdyż postanowiono zawezwać nowych świadków.

Sensacyjne wieści pism niemieckich o układzie polsko-angielskim.

Rozruchy bezrobotnych w Gnieźnie. — Zatarg zarobkowy na G. Śląsku. — Bunt w więzieniu. — Skazanie oficerów defraudantów w Toruniu. — Zmiana ustawy o adwokaturze. — Posłowie polscy w Czechach i w Alzacji. — Ubezczeszczenie kościoła katolickiego przez bolszewików. — Briand za Niemcami. — Straszna katastrofa w Meksyku.

Mrzonki niemieckie o Polsce i Anglji. Jak już donosiliśmy, ogłosiły pisma niemieckie sensacyjne wiadomości o rzekomej ugodzie polsko angielskiej.

Do niej to się też rzekomo odnosiły słowa premjera litewskiego Waldemarasa poruszającego rzekomo planu — jakoby od Polski pochodzącego (jest to oczywiście fałsz) zamiany korytarza pomorskiego na pewne dzielnice Litwy na co się rząd litewski sprzeciwia.

Obecnie znowu „Berliner Tageblatt“ donosi, że pomiędzy Warszawą a Londynem odbyły się tajne narady, które obecnie doprawadziły do umowy (?) Rząd polski przejął w stosunku do rządu angielskiego zobowiązania charakteru nie tylko politycznego ale i wojskowego (!) Jako dowód tego poro zumienia przytacza korespondent fakt projektowania budowy nowych strategicznych kolei na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej i to przy pomocy pożyczki uzyskanej za pośrednictwem Anglji. Jeżeli pożyczka ta dojdzie do skutku to zdaniem dziennika będzie można przyjąć za rzecz pewną, że Polska osiągnęła ją za cenę swej wolności politycznej.

Co z tego wynikłe. Rada Przemysłowców górniczych Zagłębia Dąbrowskiego wypowiedziała w dniu 23 bm. zbiorową umowę, zawartą ze związkami w d. 6 lipca 1925 roku. Wypowiedzenie to jest ważne z dniem 1 kwietnia br. Równocześnie związki zawodowe wystąpiły z żądaniem podwyższenia zarobków w przemyśle górniczym Zagłębia, tak Dąbrowskiego, jak i Krakowskiego.

Briand ogłosił w „Petit Parisien“ obszerną enuncjację o polityce francuskiej w stosunku do Niemiec utrzymaną w tonie niezwykle przyjaźnym dla Niemiec.

Bunt w więzieniu lwowskim. W gmachu więzienia wojskowego we Lwowie więźniowie zasądzeni na długoterminowe kary osadzeni w jednej wspólnej celi podpalili sienniki i połamali wszystkie sprzęty znajdujące się w celi. Kiedy do środka usiłowała się dostać straż pożarna więźniowie zaatakowali strażaków żelazem. Żandarmerja więzienna obezwładniła więźniów. Wszystkich zbuntowanych więźniów zakuto i w drodze karnej rozmieszczono w osobnych ciemnicach. Cela zniszczona, podłoga i drewniane sprzęty spalone, łóżka żelazne połamane zostały w kawałki.

Zaburzenia bezrobotnych w Gnieźnie. W czwartek, dnia 24 bm. w godzinach poobiednych przyszło do demonstracji większej ilości bezrobotnych, którym z przyczyn niezależnych od Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy nie można było wydać zapomóg. Tłum skoncentrował się przed budynkiem magistrackim i żądał posłuchania u prezydenta miasta, nieobecnego zresztą. Mimo perswazji ze strony policji tłum, wśród którego przeważały niedorostki, nie chciał się rozproszyć, przybierając nawet groźną postawę i wydając złowrogie okrzyki. Wobec tego policja była zmuszona uciec się do białej broni i dopiero pod tą presją udało się ulicę oczyścić.

Jednak ich dosięgła kara. W procesie o nadużycia i sprzeniewierzenie w wojsku ogłosił sąd toruński wyrok skazujący kap. Swobodę na 3 i pół roku więzienia, wydalenie z wojska i pozbawienie praw obywatelskich przez 5 lat. Por. Karwańskiego na 2 lata więzienia, wydalenie z wojska i pozbawienie praw obywatelskich przez 2 lata. Por. Zielińskiego sąd od wszystkich zarzutów objętych aktem oskarżenia uwolnił.

Polska delegacja sejmowa w drodze do Paryża została serdecznie przyjęta w Pradze czeskiej i w Strassburgu w Alzacji.

Rewizja w kościele katolickim podczas nabożeństwa w Rosji W niedzielę dnia 20 zm. w Mińsku Litewskim znaczne oddziały siepaczy G. P. U. w czasie policyjnym nabożeństwa otoczyły katedrę katolicką.

Żołnierze wtargnęli do środka świątyni i wypędzili na dziedziniec wszystkich wiernych. Na dziedzińcu odbyła się masowa rewizja osobista przyczem rewidowano równieź i duchownych.

Wszystkich tych, którzy nie posiadali przy sobie dokumentów, odstawiono do urzędu G. P. U. gdzie w czasie spisywania protokułów i badania bito i znęcano się nad nimi.

Wielkie zaniepokojenie w mieście wywołało zniknięcie dwóch księży aresztowanych w czasie niedzielnego najazdu na kościół. Krążą wersje, że obaj księża zostali zamordowani.

Straszna katastrofa kolejowa. W Meksyku na linji Campico Monterrey z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wykoleił się ekspress, około 40 osób zostało zabitych, przeszło 70 rannych.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Hakatyzm w kościele. Ksiądz administrator apostolski w Pile wydał niedawno widocznie za namową „informatorów“ z pośród duchowieństwa niemieckiego, okólnik, zabraniający kapłanom administratury przemawiania publicznie bez zezwolenia miejscowego proboszcza. Jest to najwidoczniej zarządzenie, skierowane przeciwko duchowieństwu polskiemu, pracującemu społecznie.

(W ten sposób wykonuje się dla celów germanizacyjnych hasła social komunistyczne i masońsk e)

Cyfry przeciwko prohibicji. Szef urzędu sanitarnego w Nowym Jorku złożył burmistrzowi miasta sprawozdanie, w którem zaznaczył, iż zużycie napojów alkoholicznych w całych Stanach Zjednoczonych nie jest ani trochę mniejsze, jak przed prohibicją, z tą tylko różnicą, iż zużywane obecnie spirytualje są zatrute. (Zupełny zakaz alkoholowych napoi nie da się zatem przeprowadzić).

Wścieklizna uleczalna po trzech dniach. Dyrektor instytutu Pastera w Nowym Sadzie zrobił doniosły wynalazek w dziedzinie leczenia wścieklizny. Podczas gdy dotychczas człowieka, pokąsanego przez wściekłe zwierzę, leczono przeciętnie 20 dni to nowa metoda skraca czas leczenia na 5 dni a w lżejszych wypadkach nawet na 3 dni. Francuskie i niemieckie czasopisma fachowe wyrażają się bardzo przychylnie o nowej metodzie uczonego jugosłowiańskiego.

Walka z religją w Meksyku. Posłanka I. Puzynianka zgłosiła następującą interpelację, podpisaną przez 100 posłów.

„Niżej podpisani zwracają się do rządu z zapytaniem, czy znane mu są sprawy prześladowania Kościoła katolickiego, oraz gwałcenia sumień i wolności obywateli w Meksyku, co w najwyższym stopniu oburza i budzi protest całego katolickiego społeczeństwa polskiego, domagającego się użycia wpływu rządu polskiego odnośnie do czynów gwałtu i bezprawia, które urągają zarówno wszelkiemu poczuciu sprawiedliwości i zasadzie wolności obywateli, jak i ogólnemu poziomowi kultury cywilizowanych społeczeństw o demokratycznym ustroju państwowym.

Niżej podpisani zapytują rząd czy i co myśli w powyższej sprawie uczynić.

Trzęsienie ziemi w Krakowie. Litewska Ajencja Elta rozesłała do prasy komunikat następującej treści. „Dnia 17 lutego po raz pierwszy w historji odczuto w Krakowie trzęsienie ziemi. Podziemne uderzenia powtórzyły się kilkakrotnie. Mieszkańców miasta ogarnęła panika. Na ulicy Tomasza zawaliła się ściana nowo wybudowanego domu, co gociągnęło za sobą dwie ofiary. Z powodu wstrząsów wstrzymano ruch tramwajowy. W okolicach Krakowa potworzyły się przepaście, z których wydostaje się gaz siarczany“.

Wiadomość powyższa stanowi charakterystyczną próbkę wiarogodności informacyj ajencji litewskiej o Polsce.

Adwokat skazany za niedbałość. Czesław Maszczelski w 1925 r. powierzył sprawę adw. Berezie przeciwko mat. Kościckim o zwrot kaucji wysokości 49 tys. rubli w listach zastawnych. Koszta sprawy wyniosły 200 zł. wpis. zabezpieczenie hipoteczne 61 zł. i 200 zł. a conto adwokatowi. W sprawie tej sąd okr. nakazał zwrot listów,

Wtedy Maszczelski wytoczył adw. Berezie sprawę że nie użył on wszystkich dowodów do obrony sprawy, zaniedbał powiedzieć, że to była kaucja i zapomniał zażądać 881 zł. kosztów sądowych. Adwokat Bereza wniósł ze swej strony sprawę o 700 zł. niewypłaconego honorarjum.

Sąd pokoju 21 okr. oddalił powództwo Berezy i nakazał mu zapłacić 581 zł. kosztów sądowych.

Bank Polski płacił

dnia 26 lutego 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,38 zł.
100 guld. gd.	171,92 zł.
100 rmk.	211,18 zł.
Franki szwajc.	171,78 zł.

Giełda zbożowa.

26 lutego 1927 r.

Żyto	100 kg.	38,50—39,50 zł.
Pszenica	„ „	47,50—50,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	56,00—57,00 zł.
„ „ 65	„ „	58,00—58,50 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	71,50—73,50 zł.
Jęczmień	„ „	30,00—33,00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	33,50—36,50 zł.
Owies	„ „	29,25—30,25 zł.
Ospa żyt.	„ „	26,50—27,50 zł.
Ospa pszenna	„ „	26,00—26,75 zł.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 28 lutego 1927 r.

Dziś. Rombu op, w. Rufin m.
28. 2. 27. Słońca wschód 6.52 zachód 17.11
Księżyc wschód 3.33 zachód 15.10

— **Bibljoteka tow, Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Echa kradzieży skór bydlęcych i 140 miljonów marek pol. w Konsumie.** Były kierownik Konsumu Urzędniczego w Chojnicach Jan Piechowski za bezprawne przywłaszczenie kilka skór bydlęcych i 140 milj. marek polsk. został po przeprowadzeniu rozprawy sądowej zasądzony na karę więzienia przez 1 dzień albo 10 zł. grzywny. Na oskarżonego nałożono również i koszta postępowania.

— **Sprytny ptaszek.** W nocy dnia 23 bm. jakis nieznany osobnik skradł z samochodu stojącego przed kościołem ewangielickim w Kęsowie kożuchowe okrycie, oddalając się spiesznie ze swym łupem. Spostrzegłszy posterunkowego p. Nowackiego, rzucił swoją zdobycz i zbiegł w ciemnościach.

- **Sensacja w kinie Nowości.** Jutro i w środę ukaże się nadspodziewany obraz według powieści H. Dupuy-Maznel,a dramat historyczny p. t. „Cud Wilków.“ Największe dzieło 20 wieku. Film w którym oddycha się atmosferą tajemniczego i twardego stulecia; żyje się jego ideałami i pełnią jego silnego i barwnego życia, trawionego namiętnością i walką bezustanną.

— **Brutal zasądzony na 6 miesięcy więzienia.** W ub. piątek przed tut. Izbą Karną odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Rogińskiemu zam. w Małej Cerkwicy, pow. Sępólno który w czerwcu 24 roku w Małej Cerkwicy umyślnie zabił śp. Maksymiljana Bogdzińskiego który pracował jako robotnik u oskarżonego. Sp. Bogdziński zajęty był przy nakładaniu mierzwy na wóz, którą osk. wywoził na pole. Po podwieczorku. kiedy oskarżony wyjechał z mierzwą w pole wszedł s. p. Bogdziński przez okno do piwnicy osk. aby sobie z tamtąd jakto oświadczył do sw. Gradzińka, zabrać tytoniu dc palenia. R. natychmiast wrócił z pola i zarządał od śp. zmarłego aby natychmiast wyszedł z piwnicy, a gdy tenże to uczynił R. pochwycił dębową kłonicę i uderzył go kilka razy po głowie następnie rzucił ś. p. B. na ziemię poczem R. poszedł po fuzje i 3 wystrzałami kładąc ofiarę swą trupem. Rogiński został 20 IX. 26 zasądzony na 2 lata więzienia, przeciw temu wyrokowi wniósł rewizje do Sądu Najwyższego w Warszawie. Sąd Najwyższy uchylił wyrok I. instancji i sprawę przekazał spowrotem do I. instancji celem ponownego rozpatrzenia i zawyrokowania. Po przeprowadzeniu ponownej rozprawy uznał sąd. osk. winnym urazu cielesnego i zasądził R. na 6 miesięcy więzienia i na ponoszenie kosztów sądowych. Osk. wliczono areszt śledczy.

— **Ze sali sądowej.** Augustyn Lipiński, Jan Tyde, Jakób Bukowski, Józef Dorawa i Jan Tyborczyk z Wierzchucina, i Borowego Młyna osk, że w sierpniu 24 roku w Borowym Młynie wspólnem pismem skierowanem do Dyrekcji Lasów Państwowych twierdzili sprzedaż 49 metrów drągów przez lesniczego Stermana, że tenże w 21 roku oraz w tym samym czasie popełnioną kradzież drągów ne wziął żadnych dochodzeń. Sąd zasądził osk. Lipińskiego na karę więzienia przez 10 dni a innych osk. po 7 dni więzienia.

— **Nowe banknoty 50-złotowe.** Od 1 marca rb. Bank Polski wypuści w obieg 50 złotowe bilety bankowe II emisji, wykonane z papieru białego rypsowego. Bilety nowej emisji posiadają z jednej strony szeroki niezadrukowany margines ze znakiem wodnym przedstawiającym podobiznę króla Stefana Batorego a nad nią liczbę 50, zaś u dołu skrót „Zł.“. Wymiar biletu wynosi 186X99 mm., same zaś rysunki 127,5X89 mm. Umieszczono na nich napis treści następującej: „Bank Polski“ Pięćdziesiąt Złotych, Warszawa, dnia 28 sierpnia 1925 r., prezes banku Karpiński, naczelny dyrektor Dr. Mieczkowski, skarbnik Orczykowski. Po bokach umieszczono symboliczne postaci, z których lewa, kobieca, przedstawia rolnictwo, prawa zaś, Merkury — przemysł i handel. Obraz odwrotnej strony biletu, zawiera dwa medaljony, z których lewy przedstawia fragment fasady gmachu dawnego Banku Polskiego, prawy zaś obecnego. W związku z wypuszczeniem 2 emisji 50 złotowych biletów, bilety I. emisji nie podlegają jeszcze wycofaniu.

— **Podatek od lokali.** Z dniem 27 lutym br. weszło w życie rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z dnia 29 grudnia 1926 do ustawy od podatku od lokali. Za lokale, zajmowane na cele oświatowe i naukowe uważa się pomieszczenia szkół, ochronek, bibljotek, laboratorji szkolnych itp. Natomiast mieszkania sił nauczycielskich oraz służby, chociażby znajdowały się w domach szkolnych, podlegają podatkowi. Lokatorzy jedno lub dwupokojowych mieszkań. pozostający bez pracy i zarejestrowani jako bezrobotni przez właściwy urząd pośrednictwa pracy względnie magistrat, a zamierzający korzystać z tytułu tego uwolnienia od podatku od lokali, winni przedstawić magistratowi nieostemplowane zaświadczenie organu policyjnego, miejskich instytucji opieki społecznej, względnie właściciela lub administratora domu stwierdzające, że dana osoba, której dotychczasowe źródło utrzymania stanowiła praca najemna, pozostaje obecnie bez pracy i przez jakiś okres czasu, względnie od jakiego czasu, oraz, że nie ma sublokatorów. Lokal dwuizbowy uważa się za taki nawet wtedy, gdy w jednej izbie mieści się jedna kuchnia. Od wymiaru podatku przysługuje płatnikowi prawo wniesienia za pośrednictwem magistratu odwołanie w terminie 14 dniowym po doręczeniu nakazu płatniczego. Na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego odwołanie rozstrzyga magistrat, od decyzji magistratu przysługuje płatnikowi prawo wniesienia za pośrednictwem magistratu w terminie 14-dniowym skargi do wojewódzkiego sądu Administracyjnego. W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienia, gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika, mogą być przyznane ulgi podatkowe w postaci odroczonego terminu płatności lub rozłożenia na raty należności podatkowej lub umorzenia zaległych kwot podatku. W wypadkach gdy w mieszkaniach jedno lub dwupokojowych zajmowanych przez bezrobotnych, mieszkają sublokatorzy, którzy także są bezrobotnymi, upoważnia się magistraty do uznania na wniosek płatnika podatku od lokali z takich mieszkań. Magistraty decydują o odroczeniu terminu płatności i rozłożeniu na raty należności podatkowej na czas nie dłuzszy, niż trzy miesiące do 50 zł. podatku (w Bydgoszczy do 100 zł) Izba Skarbowa może decydować sama o częściowem lub całkowitem umorzeniu tytułu nieściągalności kwot podatku od lokali do 200 zł. tudzież o odroczeniu lub rozłożeniu na raty do 300 zł na czas nie dłuzszy niż 6 miesięcy. Powyżej decyduje Ministerstwo Skarbu. Od odroczonych lub rozłożonych na raty kwot podatku pobiera się odsetki za zwłokę w wysokości 1 proc.

W obronie czci kobiet pomorskich.

Odezwa.

Ohydna napaść i obelga rzucona przez niepoczytalnego pismaka w brukowym organie „Kurjerze Czerwonym“ nie może pozostać bez odpowiedzi i odparcia.

Złe byśmy sobie wystawili świadectwo, gdybyśmy tego nie uczynili.

Honor i cześć kobiety, strażniczki domowego ogniska zawsze były każdemu kulturalnemu narodowi święte a szczególnie naród polski odczuwał się rycerskością wobec kobiet.

Tem więcej naganna i ohydna jest napaść pisma warszawskiego i oszczerstwa rzucone na kobiety pomorskie przodujące dotąd pod względem czystości obyczajów i w spełnianiu obowiązków domowych.

Czujemy się więc w obowiązku odeprzeć ohydne napaści na społeczeństwo pomorskie ponawiające się niestety prawie jakby systematycznie i to odeprzeć tak skutecznie aby zaprzestano tej niepoczytalnej brudnej i szkodliwej dla interesów państwa roboty. Kto odbiera człowiekowi cześć, ten odbiera mu życie.

Kto godzi w kobietę pomorską — ten godzi także w jej ognisko domowe, w jej mężów, synów i braci, a więc w całe społeczeństwo.

I dlatego aby nasz głos protestu zabrzmiał stanowczo i silnie, tak silnie, aby usłyszano go i w odnośnych redakcjach i instancjach w Warszawie lub gdzie bądź w Polsce, zwołujemy

wielki wiec
w obronie czci kobiet pomorskich
w poniedziałek o godzinie 8 mej wieczorem
w sali hotelu Centralnego

i wzywamy wszystkich, którym cześć matek naszych żon, sióstr, i córek wogóle cześć kobiet pomorskich jest droga o jak najliczniejsze stawienie się na wspomnianym wiecu.

Liga Katolicka, Tow. Mężczyzn Kat., Tow. Zgoda, Tow. Ludowe, Tow. Powstańców i Wojaków, Sokół, Br. Strzeleckie, Tow. Sam Kupców, Tow. Handlowców, Lutnia, Tow. Czer. Krzyża, Tow. Polek, Tow. Pań św. Wincentego a Paulo, Bractwo Matek Chrz, Tow. Ziemianek, Kat. Tow. Mł. Żeńskiej, Związek Oficerów Rez. i Tow. Podoficerów Rezerwy.

OBCHODY, WIDOWISKA I ZABAWY.

— **Wieczornica tow. śpiewu „Lutnia“.** Z okazji ośmioletniej rocznicy istnienia tow. „Lutnia“ niedzieli wczorajszej urządziło wielką wieczornicę połączoną z tańcami. Wieczornica rozpoczęła się słowem wstępnem wygłoszonem przez prezesa „Lutni“ chojnickiej ks. prob. Makowskiego poczem rozpoczął się zapowiedziany program. Pod dzielną i mistrzowską batutą dyrygenta p. Gierszewskiego wystąpił chór mieszany a następnie chór męski. Spiewy wypadły ku zadowoleniu wszystkich obecnych, to też dowód, że „Lutnia“ chojnicka osiągnęła szczyt celu swego. Następnie po krótkiej przerwie odegrano sztukę teatralną, komedjo-operę pt. „Miłostki ułański. Amatorzy w osobach pp. Jakubowskiego, Cieplinskiego, Rydlewskiego, Cysewskiej i Czajkowskiej całkowicie wywiązali się ze swych zadań. Szczególne wesołe i dowcipne typy tworzyli pp. Ciepliński i Jakubowski, to też jako wynagrodzenie otrzymali rzęsiste oklaski. Po przedstawieniu rozpoczęły się tańce gdzie bawiono się w ślicznie przystrojonej sali aż do rana.

Domicyan.

Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich

44)

Zaufanie cesarza do Stefana spotęgowało się przez to jeszcze bardziej.

Przed wieczerzą zwykł był pomówić kilka słów z cezarami, nawet w ostatnich dniach tego nie zaniedbał i dziś po raz pierwszy nie przyszli, lecz przed oczyma duszy jego stanęły ich widma podobnie, jak i w nocy.

W tejże chwili wszedł wyzwoleniec, który miał pieczę nad nimi i który z polecenia cesarza. wsypał im do jedzenia trucizny. Milcząc, położył na stole dwie złote bulle, kilka kosztowości i bogato w złoto i perły oprawną książkę, poczem rzekł:

— Panie! książkę tę znalazłem ukrytą w framudze; poucza ona o naukach i służbie Bożej chrześcijan

Nic nie mówiąc, wskazał cesarz ręką, aby odszedł.

Rzucił okiem na tę smutną spuściznę i westchnął: Smutny to los władców, Jeżeli każą zrobić coś złego, znajdą się w tej chwi i usłużni, każą zrobić co dobrego, to niema nikogo do wykonania,

Aby się rozerwać, począł cesarz przeglądać przyniesioną mu książkę. Była napisana po grecku i zdobna dziwnymi, kunsztownie wykonanymi obrazkami. Jnż chciał odłożyć książkę w tem podpadł oku jego wyraz cesarz.

Cóż tam być mogło, chyba przekleństwa? Była to najstarsza modlitwa kościelna, sięgająca jeszcze czasów apostolskich, za cesarza i zwierzchność świecką; zachowała się ona w liście świętego Klemensa do Koryntyan, a brzmiała jak następuje:

„Cesarzowi i wszystkim ziemskim władcom udzieliłeś, o Boże! w Twej wielkiej i niewypowiedzianej wszechmocy władzy, abyśmy uznając w nich dostojność przez Ciebie im użyczoną, byli im poddanymi i przez to Tobie także wolę naszą poddawali. Daj im, o Panie! zdrowie, pokój, zgodę, wynik pomyślny, aby mogli rządy od Ciebie odebrane, bez przeszkody sprawować. Ty o Panie, Królu wieczności, dajesz dzieciom ludzi moc i władzę nad wszystkiem, co jest na świecie; Ty o Panie! prowadzisz ich plany, tak jak się to Tobie podoba, aby spokojnie i łaskawie wykonywali użyczoną im władzę i przez to na Twą łaskę sobie zasłużyli. Ciebie, o Panie! który tylko sam jeden w stanie jesteś dać nam to i inne jeszcze dobra, wielbimy Cię przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie cześć i chwała teraz i na wieki “

Domicyan czytał i czytał. Co za zupełnie inny duch wiał z modlitwy tej, nie taki jak z modlitw kapłanów pogańskich! Ta myśl, tutaj tak silnie uwydatniona, że wszelka moc i władza od Boga pochodzi, najlepiej zdoła poruszyć i zniewolić umysły poddanych do posłuszeństwa monarsze!

Przejrzał książkę tu i owdzie, lecz nigdzie nie znalazł nic, coby naruszyło porządek państwa. Czemuż mu ta książka pierwiej w ręce nie wpadła? Czemuż dopiero teraz, gdy już zapóźno?

Długo siedział i myślał, wreszcie rzekł do siebie: Poślę posły do Palestyny i każę szukać krewnych i uczniów Jezusa z Nazaretu i sprowadzę ich wszystkich do Rzymu. Od nich najlepiej zostanę objaśniony co do tych nauk, a jak rzecz wypadnie tak samo, jak w tej książce stoi, no, to zobaczymy, co nam zrobić wypadnie.

(Co do tego ustępu, opieramy się na opowiadaniu Hegezyppa, najstarszego z historyków Kościoła. Podług niego wezwał Domicyan wszystkich z rodu Dawida, a więc krewnych Jezusa do Rzymu lecz gdy się dowiedział, że to wszyscy ludzie biedni, i gdy zobaczył ich spracowane ręce. zadał im tylko jedno pytanie co do Chrystusa i odesłał ich do domu. Ze święty Jan ewangelista został zawezwany do Rzymu i wrzucono do kotła z wrzącym oleem i tylko cudownie uniknął śmierci, opowiada to Tertullian koło r. 200, jako rzecz powszechnie znaną).

Modlitwa ta zrobiła tak wielkie wrażenie na cesarzu. że powstrzymał wyrok śmierci wydany na wielu chrześcijan, a nadto odwołał nawet niektórych z wygnania.

(Tertullian poświadcza, że Domicyan pod koniec życia zaprzestał prześladować chrześcijan).

Na drugi dzień rano przybył Stefan zdać cesarzowi sprawę z okoliczności dotyczących ścięcia konsula. Tą razą miał Stefan rękę obwiązaną i założoną na chustce. Domicyan zdziwił się i zapytał o powód.

— Wczoraj wieczorem poszedłem w odwiedziny...

— Pewnie do dzielnicy Suburra — przerwał mu cesarz, śmiejąc się szyderczo — mieszka tam pewna Greczynka Lycoris.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Król angielski przyjeżdża dziś potajemnie na 2—3 dni do Paryża.

Bolszewicy wystosowali bardzoostrą odpowiedź na notę angielską. Bolszewicy grożą zerwaniem stosunków dyplomatycznych (Żydom na aroganckim tonie nigdy nie zbywało). Rząd angielski zamierza w tej sprawie ponownie zabrać głos.

Minister Zaleski przybył do Katowic.

Z G. Śląska podobno wydalony został Niemiec inżynier Skwara z Laurahuty.

Lwica w łóżku sklepikarza. Po przedstawieniu w cyrku Chaten Mailjant w Paryżu wyrwała się niespodziewanie z klatki młoda lwica. Przebiegła ona przez widownię, budząc nieopisaną panikę wśród publiczności i wybiegła następnie na ulicę. Tutaj wpadła do pobliskiego handlu towarów kolonjalnych. Sprawiwszy w sklepie straszne spustoszenie, wygramoliła się po schodach na pierwsze piętro, gdzie najspokojniej położyła się na łóżku, w którym spoczywał właściciel sklepu. Przerażonego właściciela uwolnił od niezwykłej towarzyszki pogromca, który odprowadził lwicę z powrotem do klatki.

Polska pod kontrolą Ligi Narodów? Tak twierdzą dzienniki berlińskie. Zamieszczając wiadomość o pertraktacjach polskich przedstawicieli w sprawie pożyczki w Nowym Yorku, dzienniki berlińskie twierdzą że pożyczka ta ma być udzielona pod warunkiem poddania Polski pod kontrolę Ligi Narodów jak to miało miejsce z Austrją.

O układach polsko litewskich mimo zaprzeczeń polskich głoszą nadal pisma angielskie, że z obu stron poszukują formy ugodowej wsprawie Wilna. Jednakże do ugody jeszcze daleko.

Prezydent Łotwy jest umierający.

Krwawe dzieja w Chinach. Według wieści misjonarskich splądrowali żołnierze wojsk północnych przed swem opuszczeniem miasto Hankczau. Uzbrojeni obywatele z zemsty zamordowali setki żołnierzy a wkraczającym bolszewickim wojskom chińskim zgotowali świetne przyjęcie.

20 marynarzy statku greckiego zatonęło pod Newlyn. Od całej załogi ocalił tylko 1 marynarz.

Straszna burza szalała w Tourraine we Francji i w Kanale. Pod Chamberg lawina zasypała jednego żandarma alpińskiego, a 2 zraniła.

Narodowcy francuscy zwyciężyli przy wyborach w Sarthe, gdzie wybrano 3 narodowców w miejsce zmarłych lewicowców.

30 osób rannych zostało podczas zderzenia się pociągu z lokomotywą w Penistone (Angija).

Instytut dla mniejszości narodowych utworzony został w Warszawie.

Wskutek osunięcia się ziemi w pobliżu Nicei zasypany został ratusz i dom chorych pewnej mniejszości.

Samoloty zderzyły się w Buenorhires w Buenos Aires podczas wszechamerykańskich próbnych lotów jeden samolot spalił się, 2 lotnicy zabici.

Wojska angielskie zajęły Szanghaj wraz z wojskami włoskiemi. Pozatem przybyło z Szanghaju 10000 żołnierzy Czan Czun Czana.

W Porcie gdańskim ma się na mocy rozporządzenia wysokiego komisarza van Hamela połowa robotników składać z Polaków.

Rząd polski wypiera się „Głosu Prawdy" twierdząc, że Gł. Prawdy" nie jest wyrazem poglądów rządu. (Dobrze . . . a subwencja, a min. Miedziński i p. Sławek ?)

Dziś występy pożegnalne w hotelu p. Kaletty. Dziś w poniedziałek wieczorem zespół artystyczny w hotelu p. Kalety poraz ostatni wystąpi z swym repertuarem. Ulubienice publiczności p. Olszewska jako tancerka i p. Głowacka swemi śpiewami urozmaicą nam po raz ostatni obecny sezon karnawałowy. Niech nikt nie ominie dzisiejszego wieczorku bowiem powodzenie jest zapewnione.

Wieczornica Straży Ogniowej. Jak rok rocznie tak i w roku bieżącym nasza dzielna Straż ogniowa zebrała się ubiegłej soboty w hotelu Engla, celem skupienia węzłów towarzyskich naszej braci strażackiej. Wieczór spędzono przy wspólnej kolacji podczas której wygłoszono kilku toastów Po kolacji nastąpiły tańce podczas których w wesołym humorze bawiono się do późnej nocy.

Benefis 8 letniej Alinki Masalskiej zapowiedziany jest na dziś w hotelu „Bristol" (teatrzyk lit. artyst. „Wesoły Ul"), której to występy cieszyły się zrozumiałem powodzeniem.

Z CZERSKA I OKOLICY.

Za fałszywe zeznanie pod przysięgą stawał przed Izbą Karną w Chojnicach Marjan Neumann z Czerska osk., że w czerwcu 26 roku przed Sądem Powiatowym w Czersku jako przed władzą powołaną do odbierania przysiąg stwierdził przysięgą fałszywe świadectwo, przesłuchany jako świadek w sporze cywilnym Dr. Goldschmidt — Michałowski. Swiadków stawało około 14. Po rozprawie sąd osk. zasądził na jeden rok ciężkiego więzienia oraz utratę praw obywatelskich przez 2 lata i trwałą utratę praw zdolności zeznawania pod przysięgą.

Z POMORZA.

Odry, pow. Chojnice. (fp) (Ruch społeczny). Staraniem niestrudzonego w pracy nad podniesieniem ducha narodowego, oświaty i moralności, ks. prob. Kalitowskiego założono w naszej parafji Tow Młodzieży Żeńskiej. Patronat objął ks. prob, Wskład zarządu wchodzą pp. Fr Kosidowska prezeska, M. Borowska sekretarka, S. Modrzejewska skarb. Towarzystwo liczy 70 członków.

— Dla uczczenia piątej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI i nasza parafja urządziła specjalną uroczystość. Dnia 13 II. po nieszporach zebrali się wierni na dziedzińcu szkolnym skąd w pochodzie przy śpiewie „Kto się w opiekę" ruszono przez wioskę na salę pana Gromowskiego. Tu słowo wstępne jak i dłuższe przemowienie wypowiedział nasz ks. prob. Dalszym punktem programu były deklamacje i pieśni. Na zakończenie wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Ojca św. i odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończono tę tak wspaniałą uroczystość.

Brzeźno. (Z życia towarzystw.) Wśród towarzystw w naszej wiosce wykazuje dużą, a może największą żywotność kółko śpiewackie „Polonja" która aczkolwiek istnieje dopiero kilka lat rozwinęło się znakomicie i swojem pięknym śpiewem chórowym w naszym kościołku, wprowadza zachwyt zgromadzonych pobożnych, prawie w każdą niedzielę i święto

O wartości naszego kółka śpiewackiego świadczy fakt że p. Wojewoda Pomorski podczas swego pobytu w naszej wiosce w serdecznych słowach podziękował za odśpiewanie pieśni powitalnej, wyrażając się równocześnie bardzo pochlebnie o doskonałej harmonji głosowej naszych śpiewaków.

Uznanie należy się dyrygentowi p. Brzezińskiemu Aleksandrowi kier. miejscowej szkoły oraz wszystkim śpiewakom i śpiewaczkom którzy nie szczędzą czasu i trudu nad rozwojem kółka śpiewackiego.

Na zebraniu odbytem dnia 16 lutego do zarządu wybrano miejscowego ks. proboszcza Rapiora prezesem, wójta p. Lew Kiedrowskiego zast. prezesa, p. Pruskiego sekr., p M. Brzezińska skarbniczką i p. Pryczkowskiego bibljotekarzem. Dyrygentem pozostał pan Brzeziński Aleksander. Cześć Pieśni.

— **Borzyszkowy.** (J) (Ruch wojaków). W niedzielę dnia 20 lutego odbyło się Walne zebranie tow. Powst. i Wojaków. Do zarządu na rok 27 wybrano drh. Jackowiaka prezesem, Wąsiewskiego wiceprez., Reszkego komendantem, skarbnik Gryla, ref. oś. Bruchwalskiego, sekr. Zółkowskiego, zastępca Brzóskowskiego, zast. kom. Jaskulskiego, chorążem Wichra, podchor. Kopiszke i Prądzińskiego. Po wyborze przemówił do zebranych prezes obwodowy wzywając nowy zarząd do dalszej owocnej pracy

— (Nowe kółko śpiewackie.) W tym samem dniu odbyło się za staraniem nowego organisty p. Kopiszki zebranie śpiewaków mieszanego chóru kościelnego. Pod przewodnictwem ks. prob. Tychnowskiego zawiązało się kółko śpiewackie pod im. „Cecilji" Nowemu kółku śpiewackiemu „Szczęść Boże".

— (Liczba jarmarków). Wojewódzka Rada Administracyjna województwa Pomorskiego przyznała gminie Borzyszkowy rocznie czterech jarmarków mieszanych, kramnych oraz na bydło i konie a to we wtorki po 15 marca, czerwca, września i grudnia każdego roku.

O ile dzień przeznaczony na jarmark przypadnie w święto, wówczas jarmark odbędzie się o jeden dzień później

Pierwszy jarmark odbędzie się w wtorek dnia 22 3 br.

Grudziądz. (Kor. wł.) (Swięto rzemieślnicze.) Ku uczczeniu 5 lecia reorganizacji grudziądzkiego tow. Przemysłowców na tow. Rzemieśników samodzielnych odbyła się w dniu 23 bm. wspaniała wieczornica rzemiosła połączona z balem. Protektorat nad obchodem raczył przyjąć Pan Wojewoda Pomorski Młodzianowski. Wielka sala Tivoli była artystycznie wspaniale udekorowana (zasługa mistrza p. Pinno). Z przybyciem p. wojewody słowem powitalnem zagaił prezes Zw. Tow. Rzem. Sam. p. dyr. Grobelny równocześnie prezes Pom. Izby Rzem. Nastąpiły żywe obrazy. wiersze, dyalogi wypowiedziane przez uczniów a ułożone przez p red. Rakowskiego, najstarszego dziennikarza Pomorzanina w końcu pantomina "Poniedziałkowanie" odegrana również znakomicie przez uczniów

Nie potrzebnie dodawać, iż p. Wojewoda jak i licznie zebrana publiczność obdarzała młodocianych artystów amatorów wesołymi oklaskami.

Po przedstawieniu rozpoczęły się tańce. Minęła już północka a dostojny gość bawił jeszcze na sali, wyrażając życzenie aby tylko polskie grano tańce. Pan gospodarz Pomorza miał sposobność widziec ten pracowity ludek pomorski to złote serce Pomorza i przy zabawie. Oby chciało się to przyczynić do większego zrozumienia potrzeb rzemiosła pomorskiego jak i całej naszej dzielnicy. Alk.

Gruta pod Grudziądzem. (Fr) (Wieczorek karnawałowy Stow. Kat. Młodzieży Męskiej). Dnia 20 bm. urządziło Stow Kat. Młodz. Męskiej w Grucie wieczorek karnawałowy, na który program składały się: sztuka teatralna, śpiewy, deklamacje, kuplety i pantomina. Dzięki pracy i staraniom presesa, nauczyciela p. Janowicza, wypadła całość ku ogólnemu zadowoleniu. Po przedstawieniu bawiono się ochoczo przy tańcach.

Tczew. (Zebranie Rady Okręgowej „Sokoła") w Tczewie). W niedzielę 27 lutego br. odbyło się w Tczewie w sali Magistratu zebranie Rady Okręgowej Sokoła z powiatów tczewskiego, starogardzkiego i gniewskiego. Zebranie zagaił o godz. 10 przed poł. i przewodniczył mu przewodniczący Rady dh. burmistrz Wojczyński, zaznaczając, że Sokół pracował i pracować będzie nadal pod hasłem: Bóg i Ojczyzna, trzymając się zdala polityki i partyjności. Do pióra przywołano Dr. Grzankowskiego. Po zagajeniu i przywitaniu obecnych członków Rady i delegatów kół w liczbie 20 oraz dziennikarzy pp. Kruszewskiego red. „Odrodzenia" oraz p. Sędzickiego redaktora „Dziennika i Ludu Pomorskiego", delegat dzielnicowy drh. Zmudziński udekorował drh. prez. Wojczyńskiego medalem pamiątkowym „Sokoła" amerykańskiego, poczem przystąpiono do sprawozdań rocznych, wyboru zarządu i innych spraw towarzyskich, o których doniesiemy później.

Z NIEMIEC.

Malbork. (Osobliwy urzędnik niem). Przed sądem przysięgłych w Gdańsku stawał oskarżony o gwałt, popełniony na jakiejś robotnicy, wachmistrz celny Arno Kober. Był on w tym dniu pijany lecz pomimo tego pełnił służbę nad brzegiem Nogatu, gdzie też ową robotnicę spotkał. Rzeczoznawca lekarski odmówił oskarżonemu przyznanie par. 51 (chorobliwy stan umysłowy), natomiast sąd oskarżonego uwolnił, gdyż znajdował on się w stanie „patalogicznym".

Lipsk. (Tragedja gracza). W Lipsku w Niemczech przegrał pewien zamożny gospodarz cały swój majątek, wartości 200000 zł. w przeciągu paru dni i mieszka obecnie w domu przytułku dla starców.

Z DALSZYCH STRON.

Warszawa. (Zbrodniczy mąż.) Onegdaj wieczorem niejaka Dębska, wracając ze sklepu, natknęła się na schodach na swego męża. W czasie rozmowy wezwała męża, aby dawał jej 30 zł miesięcznie na żywienie dziecka, lub żeby zabrał je do swego mieszkania. W trakcie dalszej rozmowy doszło do sprzeczki. w czasie której Dębski wyjął nagle długie fryzjerskie nożyczki i zadał niemi swojej żonie trzy ciosy w głowę. Na krzyk ranionej zbrodniczy mąż rzucił się do ucieczki. Mimo, że w bramie potknął się i upadł tak fatalnie, że pękły mu spodnie, a z kieszeni wypadły okrwawione nożyczki, zdołał na razie uciec Dębski w dalszym ciągu grozi, że żonę swoją zabije.

—

ROZMAITOSCI.

Tragiczny skutek zazdrości. W Grodzisku niejaki Stanisław Nyc był rywalem Czesława Godasa, obaj bowiem zabiegali o rękę i wiano siedemnastoletniej Janiny Turczykównej. Godas wespół z kolegami Oprządkiem i Topolewskiem napadł kiedyś na Nyca, który jednak zmusił Godasa i Oprządka do ucieczki, Topolewskiego zaś zatrzymał i pobił, poczem wyjąwszy nóż wbił go w piersi leżącego na ziemi i nieprzytomnego przeciwnika. Topolewski zmarł a Nyca pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem prezesa Dudy skazał Stanisława Nyca na 4 lata więzienia.

Zabili pana młodego podczas wesela. W Siekierkach pod Srodą odbywało się weselisko, które sprawiał swej córce gospodarz Kujawa Walenty. Kiedy zabawa była w całej pełni, podeszła pod dom grupa awanturników wioskowych, która rozpoczęła wyłamywać sztachety i wybijać szyby. Wyszedł do nich pan młody, Antoni Rybicki, prosząc, ażeby odeszli. Od słowa do słowa przyszło do sprzeczki, podczas której jeden z awanturników pchnął pana młodego bagnetem wojskowym. Rybicki zmarł w szpitalu. Hoffmanna sąd skazał na 2 lata ciężkiego więzienia, resztę uwolniono.

Tragiczny los niedoszłej teściowej. W Warszawie na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej znaleziono w piątek zwłoki niemłodej kobiety. Lekarz pogotowia stwierdził otrucie denaturatem. Ponieważ był to dzień szabasu, rabinat uprosił władze o pozostawienie zwłok na cmentarzu. W sobotę zgłosiła się po nie rodzina zmarłej i wyjaśniła, że jest to 66-letnia Chawa Feferling. Narazie nie można było dojść przyczyny samobójstwa, gdyż Feferlingowa miała dzieci zamożne, z którymi razem zamieszkiwała. Potem dopiero wyjaśniono, że dwa tygodnie temu narzeczony jednej z córek F. zażądał od matki dość dużego posagu, którego ta nie mogła mu wypłacić i wskutek tego małżeństwo zostało zerwane. Nieszczęśliwa kobieta wzięła tę sprawę tak do serca, że odebrała sobie życie na grobie męża.

Ruch w Towarzystwach

Tow. Powstańców i Wojaków, Zebranie odbędzie się w dniu 2 marca o godz. 8 wiecz. w salce p. Jażdżewskiego. Z powodu wykładu, uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków.

Zarząd.

Tow. Kupców Samodzielnych. Miesięczne zebranie odbędzie się w środę dnia 2 marca o godz. 8 mej wiecz. w lokalu p. Rinka. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Koniec części redakcyjnej

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego."
w Chojnicach.

Przetarg przymusowy.

Dnia 2 marca o godz. 11 przed poł.
na 1 maszynę heblarską z przyrządem (Hoffmann), 1 maszynę heblarską (Kirchner), 1 maszynę do spundowania (Kettenfroese), 1 maszynę do spundowania belek, 1 maszynę do spundowania amerykańską, 1 maszynę heblarską (Abriohtmaschine), 1 maszynę do spundowania z przyrządem, 1 piłę taśmową, 2 piły tarczowe z przyrządem, 1 maszyna automatyczna do ostrzenia pił, 1 kompletne urządzenie elektryczne z dynamo 17. P. S. i celami 60, oraz większą ilość desek, biurek, krzeseł, 2 szafy do akt, 2 maszynki do pisania i 1 kompletny gater (Blumweb) w dobrym stanie i 3 wózkami, oraz większą ilość ram do okień i drzwi i ławy stolarskie (Hobelbänke) najwięcej dającemu za gotówkę.

Reflektanci zgłoszą się w biurze podpisanego komornika ul. Kościuszki 1. 476

Sitarek
komornik sądowy w Czersku, telefon 27 Sitarek.

Przyjmuję
wszelkie rzeczy
do czyszczenia, farbowania i prania
dla f-my Hans Schneider Gdańsk

Centralny Dom Obuwia
Bernard Skrzyński
ul. Gdańska 23.

Specjalny warsztat reparacyjny

dla elektromotorów i dynamo, kolektorów, lamp samochodowych, sztarterów, magnetów do motorów benzynowych, akumulatorów samochodowych i do zakładania światła.

Wszelkie reparacje jak i zakładanie światła elektrycznego w domach wykonuje się fachowo pod gwarancją

Firma Otton Rott
ul. Gdańska 6. ul. Gdańska 6.

Bardzo tanie meble na raty — za gotówkę jeszcze taniej
w składzie mebli Młyńska 17
właśc. Os. Pawłowicz

kompl. jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, kuchnie, oddz. szafy, szafonierki, łóżka, stoły krzesła, biurka, lustra, kanapy, fotele, materace i t. d.

OSZCZĘDNOŚĆ
jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności
od 1 złotego począwszy
przyjmujemy i oprocentowujemy korzystnie.

Otwieramy
rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności
Chojnice (Starostwo)
Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją
Tel. 16. powiatu Chojnickiego. **Tel. 16.**
Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

Tow. Powst. i Woj. z Pawłowa
urządza
jutro tj. dnia 1-go marca br.
w sali Nowej Ameryki
wieczorek karnawałowy
połączony z tańcem i różnemi niespodziankami. 485
Uprzejmie zaprasza ZARZĄD

Do młócenia
polecam

benzynę, benzol, oleje gazowe, cylindrowe, maszynowe, smary do maszyn skórzane i włósienne pasy transmisyjne, artykuły do młynów i gorzelń.

Ryszard Gehrke
Tel. 108 Tel. 108
Autocentrala Chojnice.

Wielki wybór
w żurnalach
francuskich i innych, na wiosnę i lato. Specjalne żurnale na kostjumy i płaszcze oraz dla dzieci. Polecamy wszelkie książki z robótkami

Księgarnia „Dzien. Pom.“
w Chojnicach.

Do mycia głowy
Szampon w proszku i płynie
wielki wybór
pierwszorzędne gatunki
Wyroby swojskie i zagranicz.
poleca
po cenach umiarkowanych
Bracia Hubert,
właśc. Juljan Hubert
Drogerja - Perfumerja
Chojnice, Pom. Gdańska 18.
rok zał. 1894. Tel. 219.

Z dniem 1 marca br. lub później przyjmie posadę
młodszego sekretarza adwokackiego
zawodowy biuralista z poważnemi referencjami mają cy 9 lat praktyki biurowej (3 lata w dziale adwokatury) władający językami polskim i niemieckim w mowie i piśmie. Zgłoszenia do ekspedycji niniejsz. dziennika od nr. 430.

Szelak
orange, prima towar
bejce do drzewa
we wszystkich kolorach
spirituswe i wodne oraz
oleje do polerowania
po bardzo korzystnych cenach poleca
Drogerja pod Orłem
ALEKSY WOJNOWSKI
Chojnice, Pom. Rynek 11.

Baczność.
Wykonuję wszelkie
prace tapicerskie
jak kanapy, leżanki i materace. Wykonuję także przeróbki. 463
Konrad Niedzielski
tapicer i dekorator
Koszarowa 6 (w piwnicy).

Na zapusty. polecam **Na zapusty.**
świeże pączki i ptysie
cukiernia B. Radke.

Teatrzyk lit.-art. „WESOŁY UL“
w salach hotelu Bristol pod kierown. T. Ordońskiego
poniedziałek, dnia 28. lutego br.
Wieczór pożegnalny
Rzeczywistej ulubienicy publiczności 8-mio letniej
Alinki Massalskiej.
Program powiększony z udziałem zaproszonych sił ar.
Szczegóły zostaną podane. 472

Baczność!
Sprzedaje się od eksportu świń **codziennie** od g 8—12 przed poł. i 2—6 po poł.
świeże odpadki
Trzy tanie dni!
1. 2. i 3. marca.
Głowy zł 0,55. sadło zł 1,70, polędwica zł 1,45, osierdzia zł 0,75 za funt.

Pomorska Fabryka Bekonów „Sab“ Chojnice
Rzeźnia Miejska, tel. 205.

Przetarg przymusowy
W środę, dnia 2 marca br.
o godz. 10 przed południem sprzedam w lokalu p. Hein rich ul. Człuchowska nr 29 najwięcej dającemu za gotówkę:
1 biurko, 1 lustro, 1 kanapę, 1 szafę do ubrań
1 szafę do bielizny,
1 maszynę do szycia,
1 umywalkę z lustrem,
wszystkie przedmioty są w dobrym stanie. 479
Winkowski
kom. sąd. Chojnice.

Przetarg przymusowy
W środę, dnia 2 marca br.
o godz. 12 w. poł. począwszy w składzie Rynek 23. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę:
50 par trzewików męskich i damskich
9 par długich butów męskich
7 par męskich butów roboczych
następnie: 2 kanapy, 1 umywalkę z lustrem, 1 leżankę, 2 stoły, i 1 regulator. 481
Winkowski
kom. sąd. Chojnice.

Przetarg przymusowy
W środę, dnia 2 marca br
o godz. 10 przed poł. sprzedam w lokalu p. Heinricha ul. Człuchowska 29 najwięc. dającemu za gotówkę
60 butelek likieru
30 butelek koniaku
80 butelek wina
3 kanapy, 1 lustro z przystawką.
478
Winkowski
komornik sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy
W czwartek, dnia 3 marca
o godz. 8 przed poł. sprzedam w Brusach na tartaku p. Edmunda Wróblewskiego najwięcej dającemu za gotówkę:
około 100 kbm. desek 3/4 cal w każdej ilości, następnie sprzedam:
1 fortepian, 1 lustro,
1 szafę do pieniędzy,
2 kanapy, 1 biurko,
1 szafę do książek.
Winkowski
477 kom. sąd. Chojnice.

Sprostowanie.
Licytacja mająca się odbyć dnia 11 marca 1927 r.
nie odbędzie się
481 Nadleśnictwo Rytel.

Przybory fotograficzne jak klisze, papiery, pocztówki, wywołacze, utrwalacze, wyrofiksaż, cylindry rubinowe, wanienki kopjoramki, kąpiele chemikalje
poleca
Bracia Hubert
właśc. J. Hubert
Drogerja Artykuły fotograf.
Rok zał. 1894, Gdańska 18
telef. 219.

Oleje mineralne
jak do centryfug
„ podłogi
„ maszyn
„ samochodów
Parafinę płynną oraz
Olej wazelinowy biały
do lepszych maszyn
poleca
po niskich cenach
Drogerja pod Orłem
ALEKSY WOJNOWSKI
Chojnice, Pom. Rynek 11.

Poszukuje się zaraz
gospodyni
z dobremi świadectwami.
Zgłoszenia 484
Majętność Krojanty
. Chojnice.

Poszukuję
robotnika z 2 zaciężnikami
od 1 kwietnia 482
Bol. Janowski Ogorzeliny.

---

3 pokojowe mieszkanie
zaraz do wynajęcia.
ul. Gdańska 7.